

Sygn. I C 438/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Marek Nadolny
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko J. R.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego J. R. na rzecz powoda M. B. kwotę 88.343,13 zł. (osiemdziesiąt osiem tysięcy trzysta czterdzieści trzy złote 13/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 79.962,30 zł. (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote 30/100) od 27 marca 2016 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego J. R. na rzecz powoda M. B. kwotę 9.835 zł. (dziewięć tysięcy osiemset trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 438/16

UZASADNIENIE

Powód M. B. domagał się zasądzenia od pozwanego J. R. kwoty 88.343,13 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 79.962,30 zł. od dnia 27 marca 2019 roku do dnia zapłaty. Ponadto domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, iż pozwany jest członkiem zarządu firmy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Z firmą tą powód zawarł w dniu 22 czerwca 2012 roku umowę dzierżawy nieruchomości gruntowej. Z uwagi na braki w płatności umówionego czynszu dzierżawnego, powód wystąpił przeciwko dzierżawcy z pozwem o zapłatę. Nakazem zapłaty z dnia 23 maja 2016 roku Sąd Okręgowy w Słupsku zasądził na rzecz powoda kwotę 79.962,30 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w wysokości 6.417 zł., w tym kwotą 5.417 zł. tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Następnie orzeczeniu temu nadana została klauzula wykonalności. Postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. umorzeniem postępowania egzekucyjnego z uwagi na brak majątku spółki, z którego mógłby zostać zaspokojony powód. W konsekwencji powód skierował swoje roszczenie przeciwko pozwanemu opierając je na treści art. 299 k.s.h. (k.3-5).

Pozwany J. R. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Przyznał fakty zawarcia przedmiotowej umowy dzierżawy, wydania nakazu zapłaty przeciwko spółce, prowadzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce i jego umorzenia wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, pełnienia funkcji członka zarządu w spółce, otrzymanie dnia 4 listopada 2016 roku wezwania do zapłaty.

Uzasadniając swoje stanowisko zarzucił, iż w dacie wymagalności roszczenia powoda majątek spółki wynosił 374,40 zł. i nie wystarczyłby na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. W konsekwencji sytuacja wierzyciela nie uległa pogorszeniu - w okresie od 26 marca 2016 roku – na skutek niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. W jego ocenie wierzyciel nie poniósł szkody na skutek niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w okresie od 26 marca 2016 roku, albowiem majątek spółki nie wystarczyłby na zaspokojenie kosztów postępowania egzekucyjnego. Wskazywał, na inne przesłanki odpowiedzialności spółki oraz członka jej zarządu. Pozwany łączył termin do zgłoszenia ewentualnego wniosku o ogłoszenie upadłości z terminem wymagalności roszczenia powoda względem spółki – tj. 26 marca 2016 roku. Wskazywał jednocześnie, iż nie zgłosił w tym terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż majątek spółki w wysokości 374,40 zł. nie wystarczyłby na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. W konsekwencji wnioskował, iż powód nie poniósł szkody, gdyż jego sytuacja nie pogorszyła się na skutek nie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (k.31-33).

SĄD USTALIŁ, CO NASTĘPUJE

W dniu 22 czerwca 2012 roku pomiędzy powodem M. B. jako wydzierżawiającym, a (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. jako dzierżawcą – reprezentowana przez prezesa zarządu J. R., uprawnionego do jednoosobowego reprezentowania spółki - zawarta została umowa dzierżawy nieruchomości gruntowej. Przeznaczeniem przedmiotu dzierżawy było przygotowanie, budowa, utrzymanie, remonty, konserwacja, gospodarcza eksploatacja oraz demontaż (...) lub jej pojedynczego elementu, a także wynajem, podnajem, lub poddzierżawa osobom trzecim oraz czerpanie z tego tytułu pożytków lub przekazanie go w używanie osobom trzecim odpłatnie, lub oddawanie do bezpłatnego używania osobom trzecim, w tym instytucjom finansującym (...) lub jej pojedynczy element. Przedmiot dzierżawy został dzierżawcy wydany w dniu podpisania umowy. Strony ustaliły sposób i wysokość czynszu dzierżawnego, który miał wynosić od daty zżarcia umowy do dnia 31 grudnia 2012 roku 100 zł., od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 sierpnia 2013 roku 10.000 zł. płatny z góry, od 1 stycznia 2014 roku do dnia oddania do użytkowania Elektrowni (...) związanej z turbiną w wysokości 15.000 EUR rocznie płatny corocznie z góry. Czynsz płatny miał być na rachunek bankowy wydzierżawiającego na podstawie faktury VAT albo rachunku wystawionego przez wydzierżawiającego w terminie 18 dni od dnia doręczenia dzierżawcy prawidłowo pod względem prawa podatkowego wystawionej faktury VAT albo rachunku.

Spółka zajmowała się przygotowywaniem projektów z zakresu odnawialnych źródeł energii. Nie prowadziła działalności polegającej na wytwarzaniu, przesyłaniu i dystrybucji energii, albowiem nie posiadała stosownych koncesji. Spółka w toku działalności nie osiągnęła żadnego przychodu, zysku – generuje straty.

Spółka zamierzała prowadzić działalność gospodarczą polegającą na wytwarzaniu energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii.

Spółka zapłaciła powodowi dwie pierwsze raty z tytułu umowy dzierżawy: 123 zł. (6,15 zł. dnia 7 września 2012 roku i 116,85 zł. dnia 11 września 2012 roku) oraz 12.300 zł. w dniu 29 maja 2013 roku.

W roku 2014 dotychczasowy udziałowiec (...) Ltd wycofał się z inwestycji w Polsce zbywając swoje udziały na rzecz kapitału krajowego: 1 udział dla pozwanego J. R., 49 udziałów dla B. R. i 49 udziałów dla M. R..

Kapitał zakładowy spółki wynosił 50.000 zł.

Okoliczności bezsporne.

W momencie zawierania umowy z powodem (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. finansowała badania z dziedziny ochrony środowiska, ornitologiczne. Łącznie wyniosły one kwotę około 30.000 zł. Były one konieczne dla powstania farmy wiatrowej, uzyskania pozwoleń w tym pozwoleń na bydownię.

Wypłaty dokonywane przez spółkę finansowane były przez udziałowców. W momencie zawierania umowy dzierżawy z powodem udział w spółce miały być sprzedane zagranicznemu inwestorowi.

DOWÓD: zeznanie pozwanego (protokół rozprawy z dnia 21-02-2017 roku 00:46:04-01:33:23, k.55v-57).

W latach 2013, 2014, 2015, 2016 (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. wykazała w rachunku zysków i strat stratę w wysokości odpowiednio: 13.448,19 zł., 2.645,40 zł., 1.494,06 zł. oraz 68.233,18 zł.

Jednocześnie wykazano środki pieniężne w kasie i na rachunkach w kwocie 48.019,40 zł. w roku 2014, 10.334,40 zł. w roku 2015 oraz 8,20 zł. w roku 2016.

W sprawozdaniach finansowych wskazano, iż działalność spółki finansowana będzie ze środków pochodzących z pożyczek udzielnych przez udziałowców.

DOWÓD: bilans za 2016 rok i sprawozdania finansowe za lata 2014 i 2015 (k.34), bilans za 2016 rok i sprawozdanie finansowe za 2016 (k.53).

Powód w roku 2014 i 2015 wzywał (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. do zapłaty zaległych należności z tytułu umowy dzierżawy.

DOWÓD: wezwania do zapłaty (k.45-47).

W roku 2015 (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. nie posiadała środków na spłatę zobowiązań wobec powoda.

DOWÓD: zeznanie pozwanego (protokół rozprawy z dnia 21-02-2017 roku 00:46:04-01:33:23, k.55v-57).

W dniu 7 marca 2016 roku wystawił (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. fakturę na kwotę 15.000 EUR, która po przeliczeniu na walutę polską stanowiła równowartość 79,962,30 zł. Należność obejmowała zaległy czynsz dzierżawny. Powód wysłał firmie fakturę dnia 7 marca 2016 roku. (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. odebrała ją 8 marca 2016 roku. Należność z niej wynikająca stała się wymagalna od dnia 27 marca 2016 roku.

Okoliczności bezsporne.

(...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. oświadczyła w sprawozdaniach finansowych za 2014 rok, 2015 roku oraz 2016 roku, iż odpowiednio na dzień 31 grudnia 2014 roku i 31 marca 2015 roku, na dzień 31 grudnia 2015 roku i 31 marca 2016 roku oraz na dzień 31 grudnia 2016 roku i 31 marca 2017 roku brak jest okoliczności i zdarzeń, które świadczyłyby o istnieniu poważnych zagrożeń dla kontynuowania przez spółkę działalności w najbliższym okresie.

W roku 2016 (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. w rachunku zysków jako koszty działalności operacyjnej wskazała, iż wydatkowała na usługi obce kwotę 66.235,40 zł.

DOWÓD: sprawozdania finansowe za lata 2014 i 2015 (k.34), sprawozdanie finansowe za 2016 rok (k.53).

Nakazem zapłaty z dnia 23 maja 2016 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie I (...) Sądu Okręgowego w Słupsku zasądzono od (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. na rzecz powoda M. B. kwotę 79.962,30 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 6.417 zł. tytułem

kosztów procesu. Nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 13 czerwca 2016 roku. Dnia 1 lipca 2016 roku nakazowi zapłaty nadana została klauzula wykonalności.

W dniu 21 lipca 2016 roku w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy wszczęte zostało pod sygnaturą (...) postępowanie egzekucyjne. W jego toku ustalono, iż (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. nie posiada majątku ruchomego, nie jest właścicielem nieruchomości, nie jest wierzycielem osób trzecich. W konsekwencji – wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji - postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 12 października 2016 roku. Koszty postępowania egzekucyjnego wyniosły kwotę 1.963,83 zł., na którą składała się kwota 163,83 zł. tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego oraz kwota 1.800 zł. tytułem kosztów zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym, którymi obciążony został dłużnik.

W okresie od 22 czerwca 2012 roku członkiem zarządu firmy (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. był pozwany J. R..

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 88.343,13 zł. powołując się na treść art. 299 k.s.h. w terminie do dnia 11 listopada 2016 roku. Wezwanie doręczono pozwanemu dnia 7 listopada 2016 roku.

Spółka (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. wykazała w sprawozdaniu finansowym oraz w sprawozdaniach finansowych za lata 2015 i 2016, posiadanie środków trwałych w budowie, których wartość określono na 32.800 zł. Stanowiły one dokumentację służącą uzyskaniu pozwolenia na budowę. W toku egzekucji okazało się, iż nie przedstawiają one realnej wartości.

Okoliczności bezsporne.

(...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. zapewniali powoda, iż spółka uzyska dochód ze sprzedaży udziałów oraz „dochodów własnych”. Powoda przekonała owa argumentacja, gdyż sytuacja taka miała miejsce w związku z umową zawartą przez powoda z inną spółką. Faktury wystawił powód po dwóch latach z uwagi na prowadzone rozmowy z przedstawicielami (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S., na prośbę pozwanego. Ponadto wiązałoby się to z obowiązkiem zapłaty podatku, który to koszt powód musiałby ponieść po wystawieniu faktury, nawet przy braku zapłaty należności przez spółkę. Ostatecznie faktury wystawił by dochodzić zaległych roszczeń i nie dopuścić do przedawnienia.

DOWÓD: zeznanie powoda (protokół rozprawy z dnia 21-02-2017 roku 00:31:34-00:46:04, k.55-55v).

W roku 2015 zmieniły się przepisy prawne regulujące kwestie budowy i eksploatacji farm wiatrowych. Nowe uregulowania stały się dla (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. mniej korzystne.

Powód jest jedynym wierzycielem (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S..

DOWÓD: zeznanie pozwanego (protokół rozprawy z dnia 21-02-2017 roku 00:46:04-01:33:23, k.55v-57).

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższe okoliczności były w przeważającej części między stronami bezsporne, dodatkowo dowodzone były dokumentami, co do prawdziwości których nie były składane żadne zastrzeżenia. W ocenie Sądu, złożone przez strony dokumenty – w zakresie objętym ustaleniami faktycznymi tworzyły spójną i logiczną całość, wzajemnie się uzupełniając. Nie zawierały informacji sprzecznych bądź wzajemnie się wykluczających. Znajdowały również potwierdzenie w zeznaniach stron – w zakresie w jakim sąd przyznał im walor wiarygodności.

Za wiarygodne Sąd uznał również – w powyżej wskazanym zakresie - zeznania powoda i pozwanego. Były one, w powyżej określonych granicach, jasne, spójne i logiczne, stanowiły uzupełnienie faktów wynikających z przedłożonych przez strony dokumentów. Nie zawierały informacji sprzecznych, wzajemnie się wykluczających. Nie kwestionował w żadnym stopniu wskazanych w nich okoliczności również pozwany.

Sąd nie doszukiwał się w zeznaniach nieprawdy, nie pojawiły się też powody do takiej podejrzliwości. Wewnętrzne przekonanie z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż zwykłą normą postępowania ludzi, jest wierzyć w to, co dana osoba mówi, chyba że okaże się, iż ktoś na to zaufanie nie zasługuje. Sąd analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, iż zeznania stron na przymiot wiarygodności zasługują. Zeznania powoda znalazły także oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Brak jest podstaw do ich kwestionowania.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie, w jakim – odnosząc się do sytuacji finansowej spółki - wskazywał on, iż nie odpowiada on za jej długi.

Kwestią sporną była wykładnia art. 299 k.s.h. i w konsekwencji kwestia odpowiedzialności pozwanego jako członka zarządu (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. z zobowiązania tejże spółki.

Żądanie powoda oparte było na art. 299 k.s.h. statuującym odpowiedzialność członków zarządu. W §1 wskazuje on, iż w sytuacji gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Bezsposornie odpowiedzialność członków zarządu z art. 299 §1 k.s.h. jest odpowiedzialnością osobistą, subsydiarną wobec spółki, tzn. zależną od bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Jednocześnie odpowiedzialność ta nie jest ograniczona kwotowo.

Powyzsze przesłanki zostały przez stronę powodową spełnione. Powód udowodnił, iż posiada tytuł wykonawczy przeciwko spółce, a egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Okoliczność ta nie była ponadto przez pozwanego kwestionowana.

Przepis art. 299 §2 k.s.h. stanowi natomiast, iż członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Celem art. 299 k.s.h. jest ustanowienie odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako swoistej sankcji cywilnoprawnej za nieprawidłowe prowadzenie spraw spółki. To jest takie, które doprowadziło do niezaspokojenia się wierzyciela z majątku spółki ze względu na niemożliwość prowadzenia z niego skutecznej egzekucji. Sankcja ta jest konsekwencją faktu, iż w spółce kapitałowej wspólnicy w zasadzie wyłączeni są od zajmowania się bieżącymi sprawami spółki, których prowadzenie powierzone jest zarządowi. Każdy więc członek zarządu musi liczyć się z tym, iż w przypadku niewłaściwego zarządzania spółką naraża się na odpowiedzialność.

Zdaniem Sądu na pozwanym – zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6.k.c. - wskazującą, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne – spoczywał obowiązek wykazania przesłanek zwalniających go od odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Pozwany twierdził, iż pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel - powód - nie poniósł szkody.

Odpowiedzialność w oparciu o powołany wyżej przepis ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej, przy czym specyficzna postać szkody jest tu domniemywana. Brak szkody oznacza, iż delikt członka zarządu polegający na niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, nie zmniejszył możliwości zaspokojenia się wierzyciela z majątku spółki.

Przede wszystkim chodzi tu o sytuację, w której nawet gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony we właściwym czasie, to i tak zostałby oddalony ze względu na fakt, iż majątek spółki z o.o. nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Pod przesłankę tę podpada również sytuacja, w której wniosek ten co prawda zostałyby uwzględniony, ale wiarygodność podmiotu występującego z roszczeniem na podstawie art. 299 §1 k.s.h. i tak nie zostałaby zaspokojona.

Co jednak istotne, oceniając jednak teoretyczną możliwość zaspokojenia wierzyciela należy odwołać się do stanu majątkowego spółki, który istniał w czasie właściwym do zgłoszenia wniosku oraz przyrostu zadłużenia i zaspokajania wierzycieli.

Zgodnie z art. 10 prawa upadłościowego, upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Przy czym stosownie do art. 11 te same ustawy, dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (ustęp 1). Domniemywa się, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące (ustęp 1a). Z treści ustępu 2 ustawy prawo upadłościowe wynika, iż dłużnik będący osobą prawną jest niewypłacalny także wtedy, gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące.

Dla określenia, czy dłużnik jest niewypłacalny, nieistotne jest, czy nie wykonuje wszystkich zobowiązań pieniężnych czy też tylko niektórych z nich. Nieistotny też jest rozmiar niewykonywanych przez dłużnika zobowiązań. Nawet niewykonywanie zobowiązań o niewielkiej wartości oznacza jego niewypłacalność w rozumieniu art. 11 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 233 ze zm.) . Bez znaczenia jest także przyczyna niewykonywania zobowiązań. Podobnie bez znaczenia jest to, czy zarząd spółki podejmuje jakiegokolwiek działania zmierzające do poprawy sytuacji finansowej spółki lub czy liczy na poprawę tej sytuacji ze względu na prognozowaną przyszłą dobrą koniunkturę (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 27 kwietnia 2016 r. (...)).

Jednocześnie wymaga podkreślenia, iż powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że czasem właściwym na złożenie wniosku w rozumieniu art. 299 k.s.h. jest czas, gdy wprowadzie dłużnik spłaca jeszcze niektóre długi ale wiadomo już, że ze względu na brak środków nie będzie mógł zaspokoić wszystkich swoich wierzycieli. Czasem właściwym nie jest więc dopiero czas, gdy dłużnik przestał już całkowicie spłacać swoje długi i nie ma majątku na ich zaspokojenie. Z drugiej strony czasem właściwym nie jest również z pewnością już ta chwila, gdy pierwszy dług nie zostanie spłacony z jakichkolwiek powodów. O niewypłacalności można mówić, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań (tak wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2011 r., (...)).

Przepis art. 21 ustęp 1 ustawy prawo upadłościowe określa, iż dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. W sytuacji jednak, gdy dłużnikiem jest osoba prawna obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, spoczywa na każdym, kto na podstawie ustawy, umowy spółki lub statutu ma prawo do prowadzenia spraw dłużnika i do jego reprezentowania, samodzielnie lub łącznie z innymi osobami.

W ocenie Sądu pozwany nie udowodnił, kiedy był właściwy czas do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Pozwany odwoływał się w tej kwestii do daty wymagalności roszczenia powoda, czyli upływu umówionego przez strony terminu od dnia doręczenia faktury przez powoda spółce.

Nie może ująć uwadze, iż spółka już we wcześniejszych latach wykazywała stratę, nie uzyskiwała dochodu i w istocie była finansowana z kapitału zakładowego i pożyczek udziałowców. Zdaniem Sądu wywołuje to istotne wątpliwości co do kondycji finansowej spółki już od momentu jej powstania. Tworząc bowiem spółkę, udziałowcy nie zapewnili jasnych i przejrzystych źródeł jej finansowania do czasu wybudowania farmy wiatrowej i rozpoczęcia produkcji oraz sprzedaży energii elektrycznej.

W tej kwestii winien – zdaniem sądu - wypowiedzieć się biegły sądowy. Opinia taka stanowiłaby istotną podstawę do oceny sytuacji finansowej spółki i dokonania przez sąd ustaleń co do właściwej daty, w której winien zostać zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości spółki i w tym kontekście przeprowadzenia analizy przesłanek z art. 299

§2 k.s.h. zwalniających członka zarządu z odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Zadaniem bowiem biegłego jest naświetlenie i wyjaśnienie przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego biegłemu materiałowi sprawy. Biegły jest źródłem informacji w zakresie wiedzy specjalistycznej i wypowiada się w odniesieniu do okoliczności wchodzących w zakres jego wiadomości specjalnych. Oceny bowiem w zakresie niewypłacalności należy dokonywać przy uwzględnieniu obiektywnych kryteriów dotyczących sytuacji finansowej spółki, w oparciu o okoliczności faktyczne konkretnej sprawy. W konsekwencji opinia biegłego może być również źródłem materiału faktycznego sprawy. Takowy wniosek dowodowy nie został jednak złożony.

W konsekwencji twierdzenia pozwanego łączącego stan niewypłacalności spółki z datą wymagalności roszczenia powoda wobec spółki uznać należy za nieudowodnione.

S. niewypłacalności dłużnika – spółki - nie można bowiem interpretować, opierając się wyłącznie na bilansie, który jedynie porządkuje majątek przedsiębiorcy według źródeł jego finansowania.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2011 r., (...), badając, kiedy ziściły się przesłanki do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego, nie należy kierować się subiektywnym przekonaniem członków zarządu o spodziewanej, przyszłej sytuacji finansowej spółki, lecz kryteriami obiektywnymi dotyczącymi rzeczywistej sytuacji finansowej spółki.

Ustalenie okoliczności wskazującej w jakiej dacie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stała się niewypłacalna, ma istotne znaczenie, gdyż tylko taki stan spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może doprowadzić do osobistej odpowiedzialności członków zarządu spółki. Ustalenie tej daty jest istotne i ma zasadnicze znaczenie w sprawach dotyczących roszczeń wywodzonych z art. 299 k.s.h. także dlatego, że przepis art. 21 ust. 1 ustawy Prawo Upadłościowe, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r., przewidywał dwutygodniowy termin do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości liczony od dnia, w którym wystąpiła podstawa ogłoszenia upadłości, a więc dłużnik stał się niewypłacalny.

Z uwagi na tak krótki termin do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, datę wystąpienia wyżej przedmiotowych przesłanek, należy sprecyzować z bardzo dużą dokładnością.

Zgodnie z art. 299 §2 k.s.h dla uwolnienia się od odpowiedzialności, członkowie zarządu spółki z o.o. nie tylko powinni wykazać, że wniosek o ogłoszenie upadłości złożyli, ale przede wszystkim, że złożyli go w odpowiednim czasie, co powinno nastąpić bez zbędnej zwłoki od chwili, kiedy spółka stała się niewypłacalna.

Należy też podkreślić, że z regulacji art. 299 §2 k.s.h. wynika na rzecz wierzyciela domniemanie szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności, a także związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości oraz zawinienie przez członka zarządu niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości. Przypisanie odpowiedzialności członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania (art. 299 § 1 KSH) stanowi negatywny skutek nieterminowego złożenia przez członka zarządu spółki z o.o. wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na gruncie art. 299 k.s.h. ponosi odpowiedzialność za własne działanie, t.j. za bezprawne, zawinione niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Odpowiedzialność ta powstaje więc wtedy, gdy niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki wyrządza wierzycielowi szkodę, gdyż nie uzyskuje on w ogóle zaspokojenia lub też uzyskuje zaspokojenie w mniejszym zakresie, niż miałoby to miejsce w przypadku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., (...)).

To zatem pozwany obowiązany był to domniemanie obalić stosownymi dowodami, czego nie uczynił. W wyroku z dnia 6 maja 2009 r., II CSK (...), Sąd Najwyższy podkreślił, że „brak winy może wiązać się z różnymi okolicznościami.

Istotne jest jedynie, aby te okoliczności powodowały brak możliwości stwierdzenia istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości pomimo dołożenia należytej staranności przez członka zarządu”. Zatem uchylić się od odpowiedzialności może ten członek zarządu, który wykáže, że w czasie, gdy zarząd spółki spoczywał w jego rękach, stan jej interesów był taki, że nie uzasadniał złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcie postępowania układowego (podobnie SN w wyroku z 8 grudnia 2010 r., (...)).

Omawiana wyżej przesłanka może stanowić podstawę nie tylko do zupełnego uwolnienia się członka zarządu od odpowiedzialności, ale również do jej ograniczenia, w przypadku wykazania, iż wierzyciel zostałby zaspokojony tylko w części. W tej ostatniej sytuacji odpowiedzialność członka zarządu byłaby ograniczona tylko co do tej części, która zostałaby wypłacona z funduszy likwidacyjnych w przypadku terminowego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wskazać należy, iż z zasady kontradiktoryjności procesu wynika, iż to strony obarczone zostały odpowiedzialnością za wynik procesu. Przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Rola sądu nie polega bowiem na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciężących na stronach. Strona prowadzi więc proces na własne ryzyko dowodowe (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996r., sygn. I CKU (...); opubl. OSNC (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.09.1998r., sygn. II UKN (...); opubl. OSNAP (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.03.1998r., sygn. II CKN (...) opubl. OSNC (...)).

Działanie z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych i musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia, np. w wypadku ujawnionej przez stronę bezradności czy w razie istnienia trudnych do przewyciężenia przez strony przeszkód, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 5.11.1997r.; III CKN (...); opubl. OSNC (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.1996r.; sygn. III CKN(...); opubl. OSNC (...)). Takie okoliczności w sprawie nie miały miejsca, a obie strony procesu reprezentowane były przez fachowych pełnomocników procesowych.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd na podstawie art. 299 §1 k.s.h. zasądził od pozwanego J. R. na rzecz powoda M. B. kwotę 88343,13 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 79.962,30 zł. od dnia 27 marca 2016 roku do dnia zapłaty, orzekając jak w punkcie pierwszym wyroku.

Sąd omyłkowo wskazał w punkcie drugim wyroku, iż powództwo w pozostałym zakresie powództwo oddała. Nie zachodziły ku temu podstawy. Powód bowiem nie dochodził odsetek za opóźnienie od całej kwoty roszczenia głównego, a jedynie od kwoty zasądzonej nakazem zapłaty w sprawie (...) Sądu Okręgowego w Słupsku jako należność główna.

Zgodnie bowiem z Uchwałą Sądu Najwyższego - Izby Cywilnej z dnia 7 grudnia 2006 roku (sygn. III CZP(...)), odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydany przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej.

Przepis art. 108 § 1 k.p.c. nakazuje Sądowi orzekać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Treść art. 98 § 1 k.p.c. reguluje kwestię kosztów procesu. Z tego przepisu wynikają dwie zasady: zasada odpowiedzialności strony za wynik procesu oraz zasada kosztów niezbędnych i celowych. Strona przegrywająca sprawę jest bowiem obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie stroną wygrywającą był powód. Wygrał on proces w całości i był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika procesowego – radcę prawnego. Złożony został wniosek o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Zasądzając koszty procesu Sąd uwzględnił opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł., uiszczoną opłatę od pozwu – 4.418 zł. oraz wynagrodzenie pełnomocnika – 5.400 zł. Koszty jego zastępstwa procesowego Sąd ustalił – zgodnie

z §2 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd orzekając jak w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 §1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.835 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis